

Protokół Nr 3/18
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu Jarocińskiego
odbytego w dniu 14 grudnia 2018 r. w godz. od 15:00 do 16:25
w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie

W posiedzeniu Komisji udział wzięli jej członkowie zgodnie z listą obecności – stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu. Nieobecny Pan Radny Tomasz Bandyk, Pani Radna Elżbieta Kostka.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli zaproszeni goście wg listy obecności – stanowiącej załącznik nr 2 do protokołu.

Posiedzenie otworzył i prowadził **Przewodniczący Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych p. Henryk Szymczak**, który na wstępie powitał wszystkich członków Komisji i zaproszonych gości. Stwierdził, że Komisja może podejmować prawomocne decyzje, gdyż zachowuje quorum. Następnie przedstawił proponowany porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

Tematyka posiedzenia:

1. Informacja o działalności i potrzebach Domu Dziecka w Górze.
2. Informacja o inwestycji w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie.
3. Zgłaszanie propozycji do planu pracy komisji.
4. Zaopiniowanie autopoprawek do projektu budżetu na 2019 rok.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki pod firmą: „Szpital Powiatowy w Jarocinie” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jarocinie, pokrycia powyższego kapitału zakładowego wkładem pieniężnym oraz objęcia przez Powiat Jarociński wszystkich nowoutworzonych udziałów w Spółce.
6. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie planu pracy Rady Powiatu Jarocińskiego na 2019 rok.
7. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Jarocińskiego na 2018 r.
8. Sprawy bieżące.

Ad.pkt.1.

P. E. Urbański, Dyrektor Domu Wsparcia Dziecka i Rodziny „Domostwo” w Górze - przedstawił informację o działalności i potrzebach Domu Dziecka w Górze. *Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

P. L. Czechak, Starosta Jarociński – byliśmy razem z Panią Wicestarostą w Domu Dziecka, żeby zobaczyć jakie są potrzeby odnośnie budynku. Zobaczyć jak państwo funkcjonują. Mam pytanie do Pana Dyrektora, bo mówił, że jak będą oszczędności to może uda się jakieś drobne remonty zrobić.

P. E. Urbański, Dyrektor Domu Wsparcia Dziecka i Rodziny „Domostwo” w Górze – tak, zrobimy, malarskie.

P. L. Czechak, Starosta Jarociński – stan dzieci nie zmienił się?

P. E. Urbański, Dyrektor Domu Wsparcia Dziecka i Rodziny „Domostwo” w Górze – nie. 29 dzieci, dwójka w sądzie jeszcze jest decyzja. Zawsze priorytetem jest odpoczynek dzieci w wakacje. W tym roku zebraliśmy prawie 30 tys. zł i na przyszły rok też planujemy na dwa tygodnie, to jest wtedy odpoczynek, przynajmniej pracownicy też są na urlopach. Sponsorów mamy sporo. Teraz uczniowie przyjechali z Warszawy 4 samochodami, że w takich pomieszczeniach mieszkają,

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – dom dziecka jest w 100% obłożony?

P. E. Urbański, Dyrektor Domu Wsparcia Dziecka i Rodziny „Domostwo” w Górze – 1 miejsce, przepisy pozwalają na 30, ale jeżeli by się zdarzyło, że rodzina to przyjmę, jako rodzina nie rozbijamy. Park jest 7 ha prawie, dzieci mogą pobiegać, wszystko jest dla dzieci. Park jest otwarty. Mogą mieszkańcy wsi przyjść, szkoła. Wszystko z wychowawcą ustalone, atmosfera jest dobra. Czasami dostajemy dziecko 15 letnie, które nie chce się podporządkować, albo w domu nie było wcale, trzeba się wdrożyć, my musimy się nagiąć i dziecko

Radna A. Borkiewicz - jakie największe potrzeby?

P. E. Urbański, Dyrektor Domu Wsparcia Dziecka i Rodziny „Domostwo” w Górze – w najbliższym czasie trzeba będzie opierzenie zmienić, dach, górny poziom, położyliśmy rynny plastikowe, a niżej są korytkowe, ocynkowane, lata 90 - te, za darmo, rynny plastikowe. Mają ponad 20 lat i ten plastik nie jest elastyczny, w niektórych miejscach to nie ma zacieku, ale jak wichura to się pokaże na ścianie. Kilka tysięcy, co roku przeznaczamy na dekarские rzeczy, dekarz, elektryk, malarz. Opał mamy zabezpieczony.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – sprawy własnościowe tego pałacu?

P. E. Urbański, Dyrektor Domu Wsparcia Dziecka i Rodziny „Domostwo” w Górze – uregulowane.

Ad.pkt.2. Informacja o inwestycji w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – z częścią Państwa byliśmy zobaczyć stan inwestycji jak wygląda modernizacja i rozbudowa szpitala. Poproszę Pana Prezesa o poprowadzenie tego punktu dalej.

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – Pan Przewodniczący powiedział widać, jakie są postępy, bardzo duże są postępy w budowie. Firma się stara, ale też chcę się podzielić informacjami, które są bardzo dobre dla szpitala i dla Państwa, bo jesteście właścicielem spółki. W rankingu Rzeczypospolitej nasz szpital z pośród szpitali w województwie wielkopolskim zajął 1 miejsce. Spośród wszystkich szpitali i wojewódzkich jesteśmy na 5 miejscu, a na 77 w kraju, gdzie 2 lata byliśmy na 830. Jest to wielki sukces do szpitala również do Państwa, bo ten zły wynik, nad którym ubolewam, jest spowodowany tym, że było przyzwolenie, żeby kupować i wymieniać sprzęty, przystosowywać szpital i tak daleko zaszliśmy, to jest duży sukces właściciela i całego personelu tego szpitala. Wynik się sam broni. Pierwsze miejsce w województwie wielkopolskim, lata, w których ciągle się mówiło

o Pleszewie, a w dwa latach jesteśmy najlepszym szpitalem w województwie wielkopolskim. Dziękuję za wsparcie w moich działaniach. Odczytał informację złożoną na komisję. *Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

Zakończono prace elewacyjne — układanie styropianu i wełny mineralnej oraz tynkowanie, pozostało jeszcze ocieplenie pod przejazdem dla karet oraz dokończenie malowania pasów na elewacji.

Wykonano wylewki pod wykładziny podłogowe, ułożono płytki (za wyjątkiem miejsc połączenia budynków objętych inwestycją ze istniejącą częścią szpitala)

Zakończono wykonywanie instalacji wentylacyjnych.

Zmodernizowano sieć centralnego ogrzewania istniejącej części szpitala, aby zapewnić możliwość przekazania potrzebnej ilości ciepła na nowobudowana część szpitala. Obecnie wykonuje się podłączenie zmontowanej sieci z całością instalacji szpitala.

Trwają roboty elektryczne w zakresie montażu tablic elektrycznych, przygotowano miejsce podłączenia w istniejącą sieć elektryczną.

Trwa montaż sufitów powieszanych .

Zakończono pokrycie dachu na kaplicy i Sali cięć cesarskich .

Zamontowano brakujące okna ppoż.

Zakończono układanie wykładzin i wykonywanie pokrycia ścian w łazienkach, bliskie jest zakończenie kładzenie wykładzin podłogowych (za wyjątkiem parteru — pomieszczeń endoskopii oraz laboratorium)

Trwają prace przy klejeniu tapet przed ich malowaniem.

W najbliższym czasie chce podpisać i jestem zobligowany, żeby podpisać aneks wydłużający termin wykonania i oddania obiektu do dnia 20 lutego 2019 r., bo tak się zwrócił wykonawca. W pierwotnych moich założeniach było, żeby roboty budowlane były zakończone do 20 stycznia 2019 r., a do 20 lutego 2019 r., żeby odbyły się wszystkie odbiory. Poważnie się nad tym zastanawiam, bo, mimo, że te prace dobrze przebiegają to obawiam się, że mogą do 20 stycznia 2019 r. niezakończone być i w związku z tym, żeby znowu w lutym nie podchodzić do aneksowania o następny miesiąc. W poniedziałek będzie Rada budowy, zobaczymy jak się wypowie Inspektor Nadzoru ze strony inwestora i podejmę taką decyzję. Najprawdopodobniej odbędzie się to tak, że na wykonawcę będą nakładane kary, bo one są przewidziane w głównym projekcie, kosztorysie i tego nie unikniemy, wykonawca wykonał wiele rzeczy, których nie było w planach budowy i to było uzgadnianie z Zarządem szpitala, że mają to robić. Niestety będziemy musieli to rozliczać i tam gdzie były braki spowodowane naszymi planami inwestorskimi będziemy musieli za nie zapłacić. Zobaczymy jak to się rozliczy z karami to była najważniejsza informacja o tej budowie. Resztę Państwo widzieli, możecie mnie jeszcze dopytywać.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – otwieram dyskusję. Może ja pierwszy zadam pytanie dotyczące inwestycji, niektórzy po raz pierwszy z tą inwestycją się stykają.

Może by Pan przybliżył informację, na kiedy była umowa podpisana dotycząca realizacji inwestycji i na jaką wartość i sytuacja z przesunięciem tego terminu. Czy Pan Prezes może powiedzieć o konsekwencjach związanych z przesunięciem, żeby radnym przybliżyć element harmonogramu czasowego jak również finansowego, ponieważ od radnych zależy budżet powiatowy i w związku z tym pieniądze też są elementem bardzo ważnym.

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – rozpisany przetarg na rozbudowę szpitala, do którego przetargu zgłosiły się 3 firmy, wygrała firma konsorcjum z Warszawy. Pierwotnie Zarząd Szpitala przygotowane miał na rozbudowę i nadbudowę 9 mln zł, 6 mln pochodziło z obligacji, 3, 1 mln zł pożyczka z banku PKO. kondycja nie pozwalała innym bankom, żeby nam takiej pożyczki udzielić. Bank PKO przyjął poręczenie samorządu powiatowego i bank tej pożyczki udzielił szpitalowi. Ona jest spłacana, nie ma żadnego problemu z odsetkami, w całości realizuje samorząd powiatowy. szpital w przetargu chciał budowę 12 miesięczną, od lat jak się zajmuję budowami to lubię kończyć w etapie jednego roku, zastanawiam się czy czasami nie powinienem zbudować to w 15 czy 16 miesiącach, ale dotychczas wszystkie budowy co robiłem czy byłem wykonawcą albo inwestorem, udawały się w roku, bo najwygodniej rozliczać. Konsorcjum Heli – Factor zaproponowało 11 miesięczny termin wykonania, obniżyli o 1 miesiąc. w swojej propozycji finansowej przewidywaliśmy 9,1 mln zł, oni zaproponowali 8,5 mln zł, na tą ofertę zgodziliśmy się. Ten pierwotny termin 11 miesięczny minął w grudniu, był wniosek Konsorcjum został przedłużony na miesiąc, jeszcze nie została podpisana umowa na następny wniosek do 20 lutego. Argument, że przedłużamy to brak windy, która nie była w planach i trudność jej kupienia, jest spowodowana z Finlandii, w pierwszych dniach stycznia będzie. Przymusza Zarząd, że fikcyjne odbiory, które i tak nie odbyłyby się, bo brak windy nie pozwala sanepidowi i wszystkim innym instytucjom, żeby to odebrać. Są konkretne wyliczenia. Wykonawca na dzień dzisiejszy zrobił pewne rzeczy, które w planach nie były. Mieli przyzwolenie, żeby to zrobić i się wywiązali. Swoich kontrahentów zapłacili i mamy zrobione, podciągi, kanalizacyjne ujęcia, elektryczne rzeczy. Nie godzimy się na pewne sumy. Kary jakie byśmy mogli nałożyć Konsorcjum opiekującą w wysokości 1,5 mln zł na dzień 10.12. jest następna Rada Nadzorcza w poniedziałek, zobaczymy, do jakiego porozumienia dojdziemy, w jakiej wysokości przyjmujemy na siebie jako zarząd, na ile zgodzi się konsorcjum, wykonawca i na ile my będziemy naliczać kary. Jest zapewnienie wykonawcy, że będą nałożone kary on to buduje i zapewnia, że z budowy nie zjeździe. Będzie problem rozliczania, w pewnym momencie znajdziemy się w procesach sądowych, może uda się to rozliczyć. Tych kar nałożymy tyle, oni zrobili tyle i może zbilansuje się. Trudno na dzień dzisiejszy mi cokolwiek mówić.

Radna A. Borkiewicz - nie policzyli jeszcze tych swoich prac dodatkowych?

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – policzone mamy, jak oni sobie policzyli, co zrobili.

Radna A. Borkiewicz - czy jedno w drugie wchodzi?

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” - na razie tak, ale to są tak trudne dyskusje. Do pewnych rzeczy Heli – Factor nie chce się przypisać, my udowadniamy, że miał w ręce te plany i powinien to przewidywać. Z pewnych rzeczy muszą ustępować, jest to cały czas w trakcie. Moja polityka rozmowy z nimi, nie jest taka, że konkretnie im mówię, że tyle dostaniecie i koniec, jakbym tego typu rozmowy z nimi prowadził to ta budowa stanęłaby we wrześniu albo i wcześniej. Skoro oni słyszą, że będziemy ich w karach rozliczać, to mówią dobra Panie Prezesie nie schodzimy z budowy. Moja odwaga i pewne rzeczy, które

mogą mi grozić, ale, o których nie chce mówić, bo na razie takich problemów nie ma. Myślę, że dojdziemy do porozumienia my im zapłacimy za to, co zrobili, a oni będą żądać to, co wykonali. Będziemy mieli podobne poglądy, dotychczas tak to się udaje. Koniec roku się zbliża i budowa się kończy i musimy dochodzić do porozumienia i ustalać końcowe ceny i sumę tych kar. Tego typu zachowanie zarządu powoduje to, że tą budowę robią i nie zjechali z tej budowy, dla nas najistotniejsze, żeby została budowa zakończona, bo gorzej by było, gdyby pół roku temu zeszli, nie byłoby dachu, okien.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – zakończona decyzją o użytkowaniu, a nie byłoby tak jak za poprzedniego Prezesa, że przez rok stały pomieszczenia psute.

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie”- Pan Przewodniczący bardzo precyzyjnie to powiedział. Takie były moje zamierzenia i zamiary, żeby się nie stało jak u poprzedników, że wybudowane, ale były braki i nie szło tego odebrać. Robię tak to, żeby przewidywać i rozmawiam, ściągam straż, sanepid, żeby już się wypowiadali, czy to jest dobrze, a nie kończę budowy, przychodzą tutaj jest 10 cm za nisko czy za wysoko i stoimy. Wiemy, że ta budowa zostanie odebrana jak winda zostanie zamontowana, większego problemu nie powinno być.

Radny St. Martuzalski - w uzupełnieniu tego, o czym Pan Prezes mówił, mam kilka sugestii, wniosków, który zmierza ku końcowi. W trakcie budowy, że może zostać wstrzymana z przyczyn obiektywnych, niezawinionych przez Spółkę ani wykonawcę, wynikała z tworu, który nazywamy dokumentacją, który został odziedziczony po poprzednim zarządzie. On był w świetle przepisów budowlanych gniotem, ta dokumentacja w mojej ocenie była podstawą do zerwania umowy przez wykonawcę. Poprzedni zarząd powiatu, który wspierał prezesa, oraz wykonawca, który racjonalne wnioski i stanowisko dwóch stron skutkowało tym, że inwestycja trwała. Prezes wskazywał podciągi nieszczęsne, które wstrzymały budowę na dwa miesiące. W trakcie były realizowane inne części, ale w tej części budowy nie można było zrealizować, bo trzeba było zaprojektować, pozwolenia na budowę uzyskać. Drobnych, było mnóstwo, nie było w dokumentacji o włączeniu ciepłoka z istniejącej części do nowo wybudowanej. Na stan w momencie rozpoczęcia prac nie było możliwości ogrzać tego budynku, przekroje doprowadzenia sieci do starego budynku, powodowały to, że nie było takiej możliwości. Chciałem podkreślić bardzo dobrą współpracę pomiędzy zarządem i wykonawcą i udało się to rozwiązać. Nie udało się rozwiązać tego, co w tej chwili nam przyblokowało tj. winda. Można popełniać błędy, ale nie wielbłądy. Jak można nie zaprojektować w szpitalu, że musi być winda na ostatnie piętro. To o jedno piętro za nisko. Przed Komisją Przewodniczący Szymczak wskazał mi, że powinniśmy wystąpić z roszczeniami do firmy Kamea, która przygotowała ten projekt. Chciałem poinformować, że w mojej opinii jest to prawne nieskuteczne, została podpisana ugoda w 2013 przez zarząd z Kameą o kary umowne i przyjęto jako jedną z podstaw wartość dokumentacji, która miała zrekompensować utracone korzyści Kamei, która miała wybudować ten etap za 10, 5 mln zł, to były te dwa elementy. Gdyby było wtedy twarde stanowisko zarządu i przymuszenie Kamei, mimo tych błędów wybudowania za tą kwotę tej części, dzisiaj byśmy byli o 8,5 mln zł bogatsi. Roszczenia do projektanta nie widzę możliwości. Co do samej inwestycji tak jak Prezes powiedział, Ci radni, co byli na wizytacji, usłyszeli, że jednym z wniosków sanepidu i strażaka było, aby uzupełnić niedoróbkę, kuchnia na oddziale ginekologicznym musi być zamknięta, była wybudowana jako kuchnia otwarta. Poprzez tą wizytację pierwszą ocenę inwestycji w tej chwili jest uzupełnione, żeby nie było możliwości przy odbiorze. Tych problemów, które wynikały jest mnóstwo, 120 tys. zł sama winda, która nie było przewidziane w dokumentacji. W mojej ocenie praktycznie na tej budowie byłem przez dwa lata i od fundamentów do dnia

dzisiejszego znam każda dziurę, w mojej ocenie na te możliwości projektowe, zasoby ludzkie i jeszcze jedno warte uwagi. W odróżnieniu do poprzednich lat, kiedy posiłkowano się, JFPK, dzisiaj swoimi zasobami ludzkimi dysponował szpital. Od przetargu poprzez cały proces inwestycyjny. Zgodzą się Państwo, że osoby, które pracują dwie nie prowadziły tego typu inwestycji potrafiły w sposób bardzo dobry przeprowadzić tą inwestycję. To jest jeden z elementów do oceny całej spółki, bo to jest inwestycja a z drugiej strony kwestie zarządcze czy finansowe. Na koniec z uwagi, że to Komisja Zdrowia czuję się zobowiązany Pan Przewodniczący jako wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej doskonale zna te problemy i to, co jest jeszcze wyzwaniem dla nas wszystkich. Kończymy jeden etap, ale ta komisja, zarząd szpitala, rada Nadzorcza ma na swoich barkach coś niewyobrażalnie ciężkiego, co stoi przed nami. Zostaje nam ostatni etap inwestycyjny w wartości w mojej ocenie około 13 mln zł. Szkopuł polega na tym na dzień dzisiejszy, mówię o tym, jakie są decyzje wojewódzkiego inspektora sanitarnego stara część szpitala ma zostać dostosowana do wymogów ministra zdrowia do września 2020 roku. Mamy półtora roku, jeżeli mielibyśmy zakładane, że będzie to na ostro to powinniśmy przetarg ogłaszać musielibyśmy przetarg ogłaszać w styczniu, żeby zdążyć. Mówię o problemie, jestem zobowiązany, żeby zasygnalizować o problemie, o którym mówiłem w poprzedniej kadencji. Nowa Rada i komisja musi wiedzieć, z czym się dzisiaj zderzamy, to, że dzisiaj zamykamy proces inwestycyjny jednego elementu, ginekologii i położnictwa, endoskopii i laboratorium. Trudność polega na tym, że w tej części niedostosowanej funkcjonuje oddział wewnętrzny tj. 40% przychodów szpitala, przy obcięciu kontraktu tj. 15 mln zł z 35 do 20, nie widzę możliwości, żeby w szpitalu mogły pozostałe funkcjonować. Będziemy dyskutować o finansach jak są finansowane szpitale, tego typu szpitale, który jest typowym średnim szpitalem powiatowym, na poziomie kontraktu 35-36 mln zł, żeby szpitale powiatowe z takim zakresem usług, posiłkuję się analizami fachowców powinny mieć stronę dochodową od 8 do 10% większą. W realnych liczbach tj. 5 mln zł, sam kontrakt powinien wynosić około 40 mln zł, żeby się bilansował, nie mówię o zyskach. Oczekujemy, żeby się bilansowała. Z jednej strony mamy w lutym 2 lata. To, co nie udało się przez 10 lat zrobić, ten etap przez dwa lata, nie mówię o tych zarządczych, o rankingach, odrębna strona, żeby się pochylić nad tym. Prezes wrócił ze spotkania, gdzie w sposób wyjątkowy uczczono w Puszczykowie akredytację dla szpitala. Szpital powiatowy w Jarocinie, który jeszcze dwa lata temu był określany jako umieralnia, nie mówię, że wszystko jest tak jak byśmy chcieli, bo to jest proces, który trzeba kontynuować i przez parę lat jeszcze będzie trwał. Mówię o tym, że pogratulowaliśmy, ale wydzwięk na zewnątrz tego wyjątkowego osiągnięcia, otrzymania akredytacji, na początku tego procesu jak rozmawiałem z dyrektorem Budzyńskim, to mówił, że to jest niemożliwe, że nie ma możliwości, a im się udało. Kończąc kwestie inwestycyjnej to jest wyzwanie, ta stara część. To był mój pomysł, nie ma alokacji środków na infrastrukturę szpitalną, wymyśliłem na rewitalizację, jesteśmy równo punktów ze szpitalem wojewódzkim, przed nami nie ma innych szpitali, bo to nie było dla szpitali, jesteśmy na 50 miejscu. Spółka będzie odwoływała się, żeby parę punktów zdobyć, być może uda się parę uzyskać. Czuję się zobowiązany jako członek zarządu odpowiedzialny za szpital, znając sytuację finansową szpitala niezależną w dużej części od nas. Decyzją zarządu, pamiętacie Państwo strajk w zeszłym roku ratowników, wizyta u starosty itd. decyzją zarządu luka między tym, co Minister przekazał na ratownictwo, a tym, co wynikało z roszczeń, tj. około 200 tys. zł miesięcznie. W tym roku tego nie ma. Kontrakt podpisał, jak funkcjonuje system. Zarząd podpisał z NFZ aneks w środę za II półrocze. Wzrost w kontrakcie półrocznym jest o 69 tys. zł Decyzją poprzedniego samorządu protest pielęgniarek, o którym rozmawialiśmy przed wejściem na Komisję, tzw. Zębalowie 1300 zł, decyzją Ministra porozumienie ze związkami pielęgniarek zostały włączone do podstawy. Spór powstał, pielęgniarki jak zwykle na swoją korzyść, nie ma być brutto tylko netto, a koszty pośrednie, które wynikają z wydatków do podstawy 1600 zł ma ponieść pracodawca. Długie negocjacje były Prezesa ze związkami, bo

nie miał tych pieniędzy. Chcę Państwu przypomnieć, że to decyzją samorządu było zobowiązanie, że samorząd te środki pokryje. koszt miesięczny wynikający z tej decyzji, żeby nie poszły gdzieś indziej, w przyszłym roku koszt decyzji samorządu tj. milion złotych plus 200 tys. zł na ratowników bez względu na inne wyzwania musi się znaleźć w budżecie, bo to jest decyzja samorządu. Bo bez tej decyzji Prezes nie podjąłby takiej decyzji, spór może by trwał.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak - czy zarząd powiatu zrobił taką notatkę pisemną? Czy jest ślad, że Zarząd Powiatu zgadza się?

Radny St. Martuzalski – sesja jedna z ostatnich, gdzie pojawiły się pielęgniarki, były Przewodniczący Komisji Zdrowia zaangażował się, był na tych rozmowach, wtedy zapadła decyzja. Samorząd pomoże, tylko po tych słowach dzisiaj muszą być czyny. Mówię o kosztach, które nie wynikają z procedur, ryczałtów. Wynikają z pochodnych podwyżek.

P. J. Szczerbań, Przewodniczący Rady – jeżeli to było na „gębę” to niech się teraz zarząd tłumaczy. Decyzja, że damy ratownikom, oczekuję śladu od zarządu, musi być notatka, że się zobowiązujemy jako powiat.

Radny St. Martuzalski – jak były pielęgniarki, to klękaliście przed nimi. Mówię o tym, że takie...

P. J. Szczerbań, Przewodniczący Rady – powiem, jakie było moje stanowisko. Chirurgia przysłała Państwo lekarze chcieli podwyżki i w stosunku do Zarządu miałem odrębne zdanie. To niech wyprowadzają pacjentów. Nie damy pieniędzy, a kiedyś to musimy zrobić. My mamy się o to martwić? Nie możemy żadnego szantażu płacowego do lekarzy, jeżeli ulegniemy znowu to nas nie ma. My nie mamy jednego zadania szpital. Nie to dwa oddziały będą...

Radny St. Martuzalski – dwa się nie zbilansują.

Radny M. Walczak - jedno ustępstwo wymusza drugie.

Radny St. Martuzalski – czy decyzja była słuszna czy nie, dzisiaj każdy będzie miał swoje zdanie. Proces inwestycyjny jedno, finansowanie drugie, to, co jest największym problemem, Zarząd Szpitala przed NFZ musi udokumentować, że dysponuje na oddziale 0,7 pielęgniarki na łóżko, wymusza koszty.

P. J. Szczerbań, Przewodniczący Rady – jeżeli pojawi się jeszcze jeden strajk, to z grupy, która wg mnie dobrze zarabia, nie ma powodów do narzekania. Zamieńmy powiat jarociński na towarzystwo ochrony szpitala. Ani szkoły, ani cokolwiek. Od 12 robimy wszystko, żeby ten szpital ratować, niestety ze strony personelu nie mieliśmy żadnego wsparcia. Diety obniżaliśmy, daliśmy karetkę. Zarząd będzie miał tą trudność. Nie ujedziemy, rok, dwa i nas nie ma.

Radny St. Martuzalski – czy w ramach konwentu?

P. Lidia Czechak, Starosta – był konwent starostów miesiąc temu, raz w roku się odbywa konwent dotyczący służby zdrowia. Kolejny będzie za rok.

Radny St. Martuzalski – w Witaszycach konwent był w czerwcu. Te wynikające problemy z pielęgniarkami, które wymusili ratownicy, nikt za zarządem nie gardłował, wszyscy szukali dziury w całym, zostaliśmy sami. Największym problemem jest finansowanie szpitali powiatowych, od wojewódzkich, klinicznych on jest, ileś miliardów, o wyższym poziomie referencji. Szpitale powiatowe na wzroście ryczałtu, niewiele. Największy problem, o który muszą powalczyć powiaty to jest zmiana systemu naliczania ryczałtu. Jeżeli minister zdrowia, powiedział w sierpniu, że 80% procedur jest niedoszacowanych, prace trwają. W przyszłym roku mają się nowe wyceny okazać. Szpital nie jest w stanie obsługiwać swoich zobowiązań.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – szkoda, że Pan Stanisław nie miał tej wiedzy w 2010 roku.

Radny St. Martuzalski – wiedza była, tylko, że ja nie miałem możliwości tego realizować.

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – to, co powiedziałem na Zarządzie Powiatu, na którym byłem z księgową, że zbliża się koniec roku i są przygotowane kontrakty dla lekarzy i informuję wszystkich, są w wysokości tego roku, nie ma ani jednej zł podniesionej, jeszcze żaden z lekarzy kontraktu nie odebrał. Zostało nam kilka dni. Postępując tak jak myślę, tych kontraktów nie zmienię. Musicie być przygotowani, co to się stanie, czy oni przyjdą 1 stycznia do pracy czy nie. Wzmocniony Państwa zdaniem, że nie to ja się nie cofnę. Nikt z lekarzy ani o złotówkę podniesionego kontraktu nie będzie miał.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – trzeba wyjaśnić, że Zarząd Powiatu na dzień dzisiejszy nie dysponuje środkami.

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – 4 dni temu miałem naradę z lekarzami, wszystko precyzyjnie powiedziałem, żeby zrozumieli, że to jest ich zakład pracy, a nas nie stać z różnych powodów nie stać, wynagrodzenia w szpitalu lekarzy są wysokie.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – trzeba pokazać jaki jest udział kosztów, oni nie wiedzą tego.

Radny St. Martuzalski – przed dwa lata się nauczyłem, rozmawiam z wieloma dyrektorami, którzy zajmują się lecznictwem zamkniętym, to, o czym wspomniałem, że wzrost ryczałtu w szpitalach od drugiego stopnia referencji w górę powoduje to, np. Pleszew, Ostrów, oni są w stanie zapłacić lekarzowi o 20 – 30% więcej.

P. J. Szczurbań, Przewodniczący Rady – Ty proponujesz miękko. Przez 5 lat nie zbudujemy ani kilometra drogi, to gdzie my jesteśmy za 5 lat? Reorganizacja szpitala, jakie oddziały mają być. Dzięki temu, że jest to Spółka, jesteśmy w 100% właścicielami, jedyną spółkę i martwimy się, co z tym zrobić. Są plusy i minusy, wiadomo, że lekarzy brakuje. Zobaczymy.

Radny St. Martuzalski – chciałem przypomnieć słynną sesję w ZSP nr 1, temat szpital, gdzie pokazywałem usługi pralnicze, które zostały wyprowadzone w sposób nielegalny w mojej ocenie. Potwierdziły zarządy poprzednie, że zysk średnio roczny z ich działalności to jest około 1 mln zł. Szpital, gdyby miał tę możliwość, która została wyprowadzona, dzisiaj nie miałby problemu, poradziłby sobie. Problem tego szpitala to jest to, co się stało z majątkiem szpitala, kosztem dodatkowym będzie dostosowanie po laboratorium, za administrację, zarząd będzie musiał przenieść, żeby opróżnić działkę, która została sprzedana.

P. J. Szczerbań, Przewodniczący Rady – gdyby nie nasza decyzja tej 12 o odwołanie całego zarządu, szpitala byśmy dzisiaj nie mieli. Grunt sprzedany, studnia, sprzęt niekupowany, 3 inwestorów, logika mówi, że szło w tym kierunku.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – dzięki temu, że PIS wygrał wybory, mamy sieć szpitali, dlatego nie opłaca się prywatyzować szpitali powiatowych.

Radny St. Martuzalski – jakie to jest prywatyzowanie, jak to jest samorządowe?

P. J. Szczerbań, Przewodniczący Rady – szło to w tym kierunku.

P. K. Szymkowiak, Wicestarosta – mam uwagę, że tej informacji do prasy było mało. Jak człowiek się interesuje to my wiemy, to wiemy, że były sprzedawane grunty, że był problem z pralnią, ale ludzie o tym nie wiedzą. Ten bilans otwarcia był za mało, to, co się dzieje w szpitalu jest to proces długotrwały i te problemy to one nie są dzisiaj, te problemy się narastają. My wiedziałyśmy, że jest trudna, ale nikt nie zdawał sobie sprawy do końca sprawy. Decyzje, które były podejmowane w poprzedniej kadencji skutkują tym, że ten problem jest coraz większy. Czy Panie Prezesie wiem, że lekarze będą chcieli podwyżek, czy był taki problem zbiorowy?

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – na dzień dzisiejszy tego nie ma. Oni wiedzą, co miesiąc robię narady kierownikami oddziałów i z pielęgniarkami. Oni są zorientowani jak budżet wygląda. Lekarze teraz nie podpisują, nikt nic nie mówi.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – o tyle szpital jest w lepszej sytuacji niż w 2010 roku, bo musiał mieć podpisane umowy, żeby mógł zostać zarejestrowany. W tej chwili jesteśmy zarejestrowani i od nas wiele rzeczy zależy.

Radny St. Martuzalski – strona dochodowa to największy problem naszego szpitala, po wprowadzeniu sieci jest decyzja i koniec kropka. Natomiast podstawy ta decyzja skutkowała decyzjami finansowymi, ryczały na dwóch poziomach, ryczałt jarocińskiego szpitala na 2018 na bazie 2015. Szpitale, które w 2015 roku wypracowały tzw. duże nadwykonania to miały naliczane. Szkopuł polega na tym, że jarociński szpital miał tylko 300 tys. zł. Od początku naliczania ryczałtu skutkuje teraz, szpital dostał o 1,5 mln zł mniej niż powinien dostać. Druga uwaga dotycząca nadwykonań a dzisiejszego modelu z NFZ. Wtedy był kontrakt na poziomie 35 mln zł, przychodzą ludzie do szpitala, byli przyjmowani, nie były zamykane drzwi. Te nadwykonania w następnym roku NFZ było zdecydowane na 1 mln, 1,5 mln zł. Dzisiaj szpital musi wykonać od 98 do 102, nie ma prawa przyjąć nikogo więcej nad to, co przyznaje w ryczałcie. Może mieć obciążony ryczałt.

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – ryczałt naszego szpitala w 2015 roku był bardzo niski w porównaniu z innymi szpitalami. Pani Dyrektor daje zwyczajki ryczałtu na ortopedię, ale od tej niższej sumy wyjściowej, analizuje, na rentgen daje zwiększenia, ale to nie są żywe pieniądze. To jest wykonanie pracy, muszę te protezy kupić. Rok nieszczęśliwy, 8 września przyznany i przez 4 miesiące nie dostaliśmy nic. Jakby Minister ją przyznał 31 sierpnia to przez 4 miesiące bym dostał. Sieć mam nadzieję pójdzie w dobrym kierunku.

P. J. Szczerbań, Przewodniczący Rady – to, że jesteśmy w rankingu, za te działania dziękuję.

Radny St. Martuzalski – mam pytanie do Pani Starosty, bo wiem, że jest planowane spotkanie z panią Dyrektorem NFZ. Czy nie pokazać elementu, o którym wspominaliśmy, tą bazę, od której wyszliśmy, czy NFZ nie potraktowałby nas w sposób wyjątkowy niezawiniony przez nas, stąd wynika niski kontrakt, baza była niska. Czy nie można by było na ten temat porozmawiać? Musi być jakiś argument,

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – rozmawiam z Panią Dyrektorem i wiem, że niektóre operacje onkologiczne, które będziemy robić też będą nam przynosiły zyski. Mamy za mało przychodni, bo nie mamy pomieszczeń, wszystkie przychodnie są dobrze finansowane, wszystkie leczenia ambulatoryjne. Jest założenie, bo szpitali i łóżek jest za dużo, żeby nie leczyć w szpitalu tylko ambulatoryjne. Tam Pani Dyrektor daje duże pieniądze, my nie możemy rozbudować się w tych przychodniach, bo nie mamy miejsca. Przepis mówi, że najpierw przez dwa lata trzeba przychodnię mieć, żeby NFZ taką przychodnię przyznał. Było podobnie z diabetologią, którą musieliśmy mieć przez półtora roku, żeby otrzymać z NFZ pieniądze na nią. Pan Przewodniczący powiedział wyraźnie o tym kierunku wyprzedaży szpitala. Drugą linią ten szpital nie kupował urządzeń medycznych.

Posiedzenie opuścił Radny Mateusz Walczak.

Ad.pkt.3.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak Zgłaszanie propozycji do planu pracy komisji.

Nie zostały zgłoszone nowe propozycje do planu pracy.

Ad.pkt.4.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak - Zaopiniowanie autopoprawek do projektu budżetu na 2019 rok. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu.*

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił autopoprawki do projektu uchwały.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – dziękuję. Czy są pytania? Nie widzę. Poddaję pod głosowanie autopoprawki do projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 6 członków Komisji.
Autopoprawki zostały zaopiniowane pozytywnie 6 głosami „za”.

Ad.pkt.5.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak - Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki pod firmą: „Szpital Powiatowy w Jarocinie” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Jarocinie, pokrycia powyższego kapitału zakładowego wkładem pieniężnym oraz objęcia przez Powiat Jarociński wszystkich nowoutworzonych udziałów w Spółce. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu.*

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – dziękuję, czy ktoś z Państwa radnych ma pytania do powyższej uchwały? Nie widzę. Kto z Państwa radnych jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały? Kto jest „za”? Dziękuję bardzo, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 6 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, 6 radnych głosowało „za”. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Ad.pkt.6.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego w sprawie planu pracy Rady Powiatu Jarocińskiego na 2019 rok. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.* Czy ktoś z Państwa radnych ma pytania do powyższej uchwały? Nie widzę. Kto z Państwa radnych jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały? Kto jest „za”? Dziękuję bardzo, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 6 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, 6 radnych głosowało „za”. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Ad.pkt.7.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Jarocińskiego zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Jarocińskiego na 2018 r. *Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu*

P. J. Jędrzejak, Skarbnik Powiatu – omówił projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji p. Henryk Szymczak – dziękuję, czy ktoś z Państwa radnych ma pytania do powyższej uchwały? Nie widzę. Kto z Państwa radnych jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały? Kto jest „za”? Dziękuję bardzo, jednogłośnie.

W głosowaniu wzięło udział 6 członków Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych, 6 radnych głosowało „za”. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Ad.pkt.8.Sprawy bieżące.

P. L. Mazurek, Prezes Spółki „Szpital Powiatowy w Jarocinie” – dziękuję za podwyżkę kapitału, pozwoli funkcjonować, jest to mała suma, nie wiem jak to się skończy. Pani Starosta i Pan Skarbnik mówią, że jest to kwota na dzień dzisiejszy, może jeszcze coś się uda. Jesteśmy w trudnej sytuacji, ale bardzo Państwu dziękuję.

Z uwagi na wyczerpanie porządku obrad posiedzenie zakończono.

Przewodniczący Komisji
Zdrowia i Spraw Społecznych

Henryk Szymczak

Protokołowała:
A. Przymusińska